

Przemysław GORZAŁKA
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Organizacja szkół wojskowych przez Komisję Rządzącą w 1807 roku

Istnienie Księstwa Warszawskiego od samego początku było uzależnione od istnienia polskiej armii. Cesarz Francuzów Napoleon Bonaparte niejednokrotnie dawał do zrozumienia, że warunkiem restauracji polskiego państwa jest utworzenie 30–40-tysięcznego korpusu regularnego wojska¹. Armia Księstwa Warszawskiego była głównym gwarantem jego istnienia, i praktycznie przez cały okres funkcjonowania tego państwa stanowiła najważniejszą reprezentację polskiej racji stanu². Podczas działań wojennych na przełomie 1806/1807 roku, kiedy to na polach bitew ważyły się losy „pierwszej wojny polskiej”, a zarazem losy polskiej państwowości, zależnej od woli cesarza i sukcesów oręża francuskiego, czynny w nich udział wzięły jednostki wojska polskiego. Odradzające się wojsko narodowe potrzebowało w szczególności wykształconych oficerów liniowych, a także specjalistów z dziedziny artylerii, inżynierii wojskowej i chirurgii. Aby zapewnić armii fachową kadre, niezbędna była organizacja szkół wojskowych. Świadomość tego była obecna zarówno wśród niektórych polskich generałów, jak też członków Komisji Rządzącej, będącej polskim rządem tymczasowym dla ziem zabranych Prusom. Warto podkreślić, iż powołana do życia dekretem cesarskim z 14 stycznia 1807 roku Komisja Rządząca za główne cele działalności miała wyznaczone sprawną organizację zaopatrzenia Wielkiej Armii oraz utworzenie polskiego wojska narodowego³.

¹ J. Goclon, „Polska na królu pruskim zdobyta”. *Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 roku*, Wrocław 2002, s. 35; M. Handelsman, *Z dziejów Księstwa Warszawskiego. Geneza Księstwa i jego Statutu*, [w:] *Studia historyczne*, S. I, Warszawa 1911, s. 119 i 125; A. Skalkowski, *Księżę Józef*, Bytom 1916, s. 248–249.

² Szczególnie widoczne staje się to w 1813 roku, kiedy ziemie Księstwa zajęte zostały przez wojska rosyjskie, a sprawę narodową reprezentowały wojska polskie na czele z ks. Józefem Poniatowskim.

³ J. Goclon, op. cit., s. 35–36.

W literaturze przedmiotu możemy odnaleźć pewną liczbę prac traktujących o dziejach korpusów kadetów w Chełmnie i Kaliszu w czasach Księstwa Warszawskiego. Z ważniejszych autorów podejmujących ten temat wymienić możemy w szczególności: Bronisława Gembarzewskiego, Józefa Stojanowskiego i Kazimierza Zielińskiego⁴. Ponadto problematykę tę podejmowali także Alfons Mańkowski, Jan Wąsicki czy Adam Winiarz⁵. Sporo cennych informacji odnaleźć można w opracowaniach dotyczących historii oświaty i szkolnictwa wojskowego w Polsce, a także publikacjach o charakterze encyklopedycznym⁶. Górzej sprawa przedstawia się w przypadku szkoły inżynierii i artylerii oraz szkoły dla chirurgów wojskowych. Co prawda, sporo informacji o tych placówkach podaje chociażby B. Gembarzewski w swym pomnikowym dziele, jednak pisze on o czasach, gdy szkoły te już funkcjonowały, czyli po rozwiązaniu Komisji Rządzącej. Celem tej pracy jest przedstawienie działań Komisji, a w szczególności podlegającemu jej zwierzchności dyrektora wojny ks. Józefa Poniatowskiego, dotyczących organizacji korpusów kadetów, a także prób utworzenia przez rząd tymczasowy szkoły inżynierskiej i szkoły dla chirurgów wojskowych.

Polacy mieli już swoje, całkiem jeszcze świeże doświadczenia związane z kształceniem oficerów. Najistotniejszym z nich była Szkoła Rycerska utworzona decyzją króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1765 roku. Wielu absolwentów tej szkoły walczyło w wojnie 1792 roku i powstaniu kościuszkowskim. Spora ich liczba stanowiła kadrę tworzącej się armii Księstwa Warszawskiego. Warto pamiętać również o szkołach wojskowych tworzonych u boku Legii Włoskiej, czy też Legii Naddunajskiej⁷.

Już 25 stycznia 1807 roku generał Ignacy Giełgud⁸, w tym czasie organizator wojska narodowego w departamencie warszawskim, wystosował do Komisji

⁴ B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905; J. Stojanowski, *Korpusy kadetów w Księstwie Warszawskim*, [w:] *Polskie korpusy kadetów*, Warszawa 1923; K. Zieliński, *Dzieje Korpusu Kadetów w Kaliszu (1807–1832)*, „Rocznik Kaliski”, t. 7, Kalisz 1974.

⁵ A. Mańkowski, *Szkoła kadetów chełmińskich w dobie Księstwa Warszawskiego*, „Dziennik Poznański” 1917, nr 288; J. Wąsicki, *Kalisz w latach 1793–1815. Osiemnaście wieków Kalisza*, t. 3, Kalisz 1962; A. Winiarz, *Stanisław Kostka Potocki – Komendant Generalny Korpusów Kadeckich w Księstwie Warszawskim (1807–1815)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 19, Lublin 1999.

⁶ Wykaz wydawnictw źródłowych i opracowań dotyczących interesującej nas tematyki znajdziemy w K. Zieliński, op. cit., s. 80–82.

⁷ J. Pachonński, *Korpus oficerski Legionów Polskich 1796–1807*, Kraków 1999, s. 54–56.

⁸ Ignacy Giełgud – generał Wojska Polskiego. Posel na sejm Czteroletni i członek Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji 3 Maja. Rotmistrz kawalerii narodowej i strażnik Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1789–1793. Uczestnik powstania kościuszkowskiego, wybrany w Wilnie do Rady Najwyższej Rządowej. Po rozbiore Polski wyzwał na pojedynek przebywającego w Warszawie byłego faworyta carycy Katarzyny II – Platona Zubowa. Od 3 grudnia 1806 r. z woli marszałka J. Murata organizator wojsk departamentu warszawskiego. 13 marca 1807 r. wyznaczony rozkazem Napoleona na dowódcę dywizji po rannym generale Dąbrowskim.

Rządzącej pismo w sprawie utworzenia szkoły wojskowej. Generał zwracał uwagę Komisji na brak wystarczającej liczby zdatnych do służby oficerów, który to stan miał się jeszcze pogłębiać, „im więcej Wojska nasze czynnymi zostaną”. W związku z tym generał Giełgud sugerował utworzenie Szkoły Wojskowej „poddanej Światłej Zwierzchności”, aby jak najprędzej wypełnić braki w gotowej do służby kadrze oficerskiej⁹. Świadomy kłopotów finansowych rządu generał proponował utworzyć korpus kadetów bazujący na kadrze prywatnych szkół (pensów) działających w dużej liczbie w Warszawie¹⁰. Obowiązek opłacania nauczycieli spoczywałby, tak jak wcześniej, na rodzicach uczniów, rząd zasilałby ich pensje niewielkim dodatkiem. Jednocześnie niski poziom nauczania i brak wychowania obywatelskiego, powszechny – zdaniem Giełguda – wśród prywatnych placówek, zastąpiłaby właściwa pod względem merytorycznym nauka w państwowej szkole wojskowej. Korpus taki właściwie nadzorowany, pisał generał Giełgud, dałby krajowi w krótkim czasie „dobrych Obywatelów i oswojonych z stanem wojskowym, i z nauką militarną”¹¹. Na memoriał Ignacego Giełguda odpowiedział w imieniu Komisji Rządzącej jej prezes, Stanisław Małachowski. Podkreślając podziw i szacunek dla generała, prezes Małachowski oświadczył, iż propozycje dotyczące formowania korpusu kadetów staną się przedmiotem obrad Komisji „skoro naglejszych czynności odbycie sposobności do tego użyczą”¹². Projekt ten nie doczekał się jednak realizacji. Generał Giełgud 13 marca 1807 roku został skierowany na Pomorze, gdzie objął dowództwo dywizji po rannym generale Janie Henryku Dąbrowskim¹³.

Nie znaczy to, że sprawa utworzenia szkoły wojskowej nie zaprzętała uwagi rządowej. Obszar, jaki podlegał władzy Komisji Rządzącej, to terytoria zajęte przez Prusy w wyniku II i III rozbioru. Nic więc dziwnego, że kształtując zręby państwowości, rząd polski w znacznej mierze opierał się na istniejących za przeszłego (tj. pruskiego) rządu instytucjach i placówkach, a w wielu przypadkach także na dawnej kadrze. W przypadku szkół wojskowych dobrą podstawę stanowiły korpusy kadetów założone przez Prusaków w Chełmnie i Kaliszu. Placówkę w Chełmnie utworzono za panowania króla Fryderyka II Wielkiego w 1775 roku, głównie dla polskich dzieci z uboższych rodzin szlacheckich

Zmarł 13 czerwca 1807 r. w Gniewie w wyniku ran odniesionych w kampanii; H. Mościcki, *Ignacy Giełgud*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 7, Kraków 1948–1958, s. 440.

⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), AKR, sygn. 47, k. 36.

¹⁰ O kwitnym szkolnictwie prywatnym w Warszawie w okresie pruskich rządów pisze Jan Kosim. Szkoły te, początkowo powstające w sposób niekontrolowany, przedstawiały często niski poziom, który podniósł się po przeprowadzeniu weryfikacji placówek przez odpowiednie władze pruskie. W szkołach prywatnych szczególny nacisk kładziono na naukę języków obcych: francuskiego i niemieckiego, a także angielskiego. J. Kosim, *Pod pruskim zaborem. Warszawa w latach 1796–1806*, Warszawa 1980, s. 115–118.

¹¹ AGAD, AKR, sygn. 47, k. 37.

¹² AGAD, AKR, sygn. 47, k. 38.

¹³ R. Bielecki, *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa 2001, s. 190.

z prowincji zachodnio- i wschodniopruskich. Komendantem był tam początkowo major Knobelsdorff, a po jego śmierci porucznik Liebe¹⁴. Nieco później, po objęciu placówki przez Polaków, wymieniono skład profesorski szkoły, zastępując Niemców Polakami. Komendantem korpusu w Chełmnie został mianowany pułkownik Cebulski¹⁵. Nauka w szkole trwała dwa lata i stała na bardzo niskim poziomie, szkoła miała dostarczać kandydatów do wyższej szkoły kadetów w Berlinie. Po drugim rozbiórze władze pruskie podjęły decyzję o utworzeniu kolejnej tego typu szkoły, umiejscowionej w Kaliszu, dla młodzieży szlacheckiej z prowincji południowopruskiej. Na siedzibę szkoły wybrano zrujnowany gmach kolegium pojezuickiego, który przebudowano dla celów szkolnych za sumę 75 000 talarów¹⁶. Komendantem szkoły kaliskiej został major Berg, który pełnił tę funkcję aż do 1808 roku, kiedy to podał się do dymisji¹⁷. Tutaj również nauka trwała dwa lata, a poziom nauczania był równie niski jak w Chełmnie. Oba korpusy kadetów zakładano z zamiarem oswajania Polaków (w zasadzie młodzieży szlacheckiej) z nowym panowaniem i zaszczerpienia jej przywiązania do panującej dynastii Hohenzollernów¹⁸. Liczba kadetów korpusu kaliskiego systematycznie rosła, od 12 w 1795 roku do 125 w roku 1804. Po wyzwoleniu części dawnych ziem polskich spod panowania pruskiego pojawiła się kwestia przyszłości obu szkół wojskowych.

W odpowiedzi na przedłożenie Izby Administracyjnej Departamentu Kaliskiego, dotyczące Korpusu Kadetów w Kaliszu, Komisja Rządząca podjęła 3 lutego decyzję o utrzymaniu placówki, którą brała pod swoją opiekę. Dyrektor spraw wewnętrznych miał otrzymywać raporty o szkole od Izby Administracji, do dyrektora skarbu wysłano zaś zalecenie finansowania szkoły ze skarbu krajowego¹⁹. Podobnie postąpiono wobec korpusu w Chełmnie. Zwierzchnikiem wszelkich korpusów kadetów miał być, według decyzji Komisji Rządzącej z dnia 13 marca 1807 r., dyrektor wojny ks. Józef Poniatowski. Otrzymał on jednocześnie zalecenie Komisji, aby podać kandydatury kilku generałów, z grona których miała ona mianować naczelnika kadetów. Jego zadaniem miała być m.in. współpraca z Izbą Edukacyjną dotycząca cywilnej edukacji młodzieży umieszczonej w szkołach kadetów²⁰. Na posiedzeniu Komisji dnia 18 marca książę

¹⁴ A. Winiarz, op. cit., s. 217. Witold Lisowski podaje rok 1776 jako datę założenia szkoły w Chełmnie, a 1794 rok jako moment utworzenia szkoły kaliskiej. Patrz: idem, *Polskie Korpusy Kadetów 1765–1956*, Warszawa 1982, s. 98.

¹⁵ Jego zastępcą został kapitan Borkowski, z dawnego składu profesorskiego na stanowiskach zostali chirurg pułkowy Ohswald, podchirurg Kissuth, oraz nauczyciele: j. francuskiego Rous-selaux i tańca Rummel. A. Mańkowski, *Szkola kadetów chełmińskich...*, s. 3.

¹⁶ B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905, s. 225.

¹⁷ Na jego miejsce mianowano pułkownika Podczaskiego, ibidem, s. 232.

¹⁸ B. Gembarzewski, op. cit., s. 225.

¹⁹ *Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807*, t. 1: *Dziennik czynności Komisji Rządzącej*, wyd. M. Rostworowski, Kraków 1918, s. 29.

²⁰ Pismo Komisji Rządzącej z dn. 13, marca 1807 roku, AGAD, AKR, sygn. 49, k. 97; *Materiały*, s. 95.

Poniatowski zaproponował na naczelnika kadetów Stanisława Potockiego, a gdyby nie chciał on przyjąć tej funkcji, kolejnym kandydatem miał być generał Gorzeński²¹. Jednakże na sesji 30 kwietnia Komisja powierzyła obie szkoły wojskowe nadzorowi Izby Edukacyjnej w przedmiotach cywilnych i administracji funduszków na nie przeznaczonych. Natomiast ułożenie programu przedmiotów wojskowych, jak też zwierzchnictwo nad korpusami, powierzono tymczasowo Stanisławowi Kostce Potockiemu²². Tymczasowość jego funkcji, według Adama Winiarza, była spowodowana nieoficjalnym sporem kompetencyjnym pomiędzy Potockim a księciem Józefem w kwestii kontroli nad szkołami, co powodowało niezdrową atmosferę wokół całej sprawy²³. Stanisław K. Potocki był w tym czasie członkiem Komisji Rządzącej, dodajmy, iż członkiem bardzo wpływowym, mającym mocną pozycję zarówno wśród ówczesnych polskich elit społecznych, jak też wśród dostojników francuskich. Był też Potocki prezesem Izby Edukacyjnej, co w sumie dawało mu możliwość daleko idącej kontroli nad szkołami kadeckimi. Natomiast doświadczenie wojskowe tymczasowego komendanta kadetów było dość skromne. Przez krótki okres w 1792 roku był generałem artylerii koronnej, po Szczęsnym Potockim. W polu nieudolny dowódca, przyczynił się do klęski pod Mirem (10–11 VI 1792). Stanowisko generała artylerii utracił z woli Targowicy²⁴. Księżę Józef Poniatowski roszcząc sobie prawo do zwierzchnictwa nad szkołami kadeckimi, miał wiele do tego powodów. Po pierwsze, jako dyrektor wojny odpowiadał za wojsko narodowe, w tym za jego wyszkolenie. Logiczne więc, iż chciał mieć bezpośredni wpływ na kształcenie przyszłych oficerów. Po drugie, księżę dyrektor budował swoją (w tym okresie niezbyt jeszcze mocną) pozycję w nowo organizującej się armii. Możliwość bezpośredniej kontroli nad kształceniem przyszłych oficerów, budowaniem ich postaw i kształtowaniem osobowości jawić się musiała księciu jako jeden z ważnych sposobów na osiągnięcie tego celu.

Po przejęciu korpusów kadeckich przez tymczasowe władze polskie utrzymano dotychczasową ich „ustawę i organizację”²⁵. Podkreślając niejako narodowy charakter odradzającego się wojska, Komisja Rządząca na sesji w dniu 9 września 1807 roku zdecydowała, iż korpusy kadetów w Chełmnie i Kaliszu przeznaczone mają być tylko dla osób narodowości polskiej²⁶. Ponieważ wśród wychowanków szkoły kaliskiej było wiele osób pochodzenia niemieckiego, decyzją tymczasowego komendanta kadetów Stanisława Potockiego odesłano ich do Berlina²⁷. Istotnym novum było zalecenie o przyjmowaniu kandydatów czy-

²¹ *Materiały...*, s. 103.

²² *Ibidem*, s. 173.

²³ A. Winiarz, op. cit., s. 217.

²⁴ B. Grochulska, PSB, t. 28, s. 158–170.

²⁵ *Materiały...*, s. 392.

²⁶ *Ibidem*, s. 404.

²⁷ B. Gembarzewski, op. cit., s. 226; A. Winiarz, op. cit., s. 219.

tających po polsku. Nowo ułożony etat placówki obejmował 80 kadetów, komendanta, podkomendanta, 3 profesorów, z których pierwszy był dyrektorem (rządcą) nauk, 8 guwernerów, kapelana, nauczyciela fechtunku, nauczyciela tańca, nauczyciela rysunków ręcznych, rendanta (czyli skarbnika), lekarza, 2 sierżantów oraz usługę męską, w której mieściło się dwóch doboszów²⁸. Skład korpusu kadetów w Chełmnie, według raportu księcia Poniatowskiego z dnia 6 września, przedstawiał się następująco: komendant, 2 oficerów, 3 podoficerów, komisarz, sztabschirurg, podchirurg, 11 nauczycieli, 110 uczniów, 12 służących, 13 kobiet do ochędóstwa i 3 dziewczki do posługi²⁹. Utrzymanie obu placówek kształtowało się na podobnym poziomie. 16 czerwca zatwierdzono przedstawiony przez dyrektora spraw wewnętrznych Stanisława Brezę miesięczny etat wydatków na utrzymanie kaliskiego korpusu kadetów w wysokości nieco ponad 1647 talarów³⁰. Natomiast we wrześniu 1807 roku przeznaczono, na wniosek dyrektora wojny, sumę ponad 1410 talarów na miesięczne utrzymanie Instytutu kadetów w Chełmnie (podług etatu zeszłego rządu)³¹.

W marcu 1807 roku grupa byłych oficerów korpusu inżynierów armii koronnej złożyła na ręce Komisji Rządzącej memoriał dotyczący założenia Szkoły Inżynierii, w której pełniliby oni funkcje wykładowców, nie pobierając tymczasowo w zamian pensji „póki Ojczyzna, oceniwszy ich prace, nagrody im nie oznaczy”³². Projekt miałby być skierowany do chętnej młodzieży, jednak warunkiem była możliwość samodzielnego utrzymania się kandydatów. Ponadto przyjmować do tejże szkoły miano podoficerów i kadetów z innych korpusów. Lista przedmiotów miała obejmować: język francuski, kaligrafię, geografję, historię, rysunki ręczne, matematykę, fortyfikacje stałe i polowe, naukę sytuacji z przystosowaniem do praktyki oraz architekturę cywilną. Na miejsce nauki proponowano koszary artylerii w Warszawie, bądź inne dogodne do tego celu. Lekcje według projektu odbywać się miały codziennie, rano od 8.00 do 12.00 i po południu od 2.00 do 4.00. Każdy profesor szkoły miał otrzymać rangę oficerską i możliwość dalszego awansu, stosownie do zasług³³. Pod projektem podpisali się oficerowie z podaniem funkcji, jaką mieliby pełnić w szkole: były major korpusu inżynierów Hiż³⁴ – do zarządzania i inspekcji; Stanisław Hoff-

²⁸ B. Gembarzewski, op. cit., s. 226.

²⁹ AGAD, AKR, sygn. 55, k. 63.

³⁰ *Materiały...*, s. 244.

³¹ Ibidem, s. 392.

³² AGAD, AKR, sygn. 49, k. 53; *Materiały...*, s. 81–82.

³³ AGAD, AKR, sygn. 49, k. 53–54.

³⁴ Józef Hiż herbu Jeż. Urodzony ok. 1761 r. w Warszawie. Od 1774 r. w artylerii koronnej jako kadet. Awansował na kolejne stopnie, uzyskując w 1790 r. stopień kapitana. Wziął udział w powstaniu kościuszkowskim, w trakcie którego uzyskał stopień majora. M. Machynia, Cz. Srzednicki, *Oficerowie wojska koronnego 1777–1794 – spisy, cz. 2 – artyleria i wojska inżynierskie*, Kraków 1999, s. 79.

man³⁵, były kapitan tegoż korpusu – do architektury cywilnej i sytuacji w rysunku z przystosowaniem do praktyki; Mateusz Piotrowski³⁶, były kapitan tegoż korpusu – do matematyki wyższej i obojej fortyfikacji; Karol Konkowski³⁷, dawny nauczyciel w liceum warszawskim – do matematyki niższej i kaligrafii; Ludwik Szimon – do ręcznych rysunków; Jan Siewickiński(?), były nauczyciel szkół łowickich – do geografii i historii; Dupont – do języka francuskiego³⁸. Zważywszy na ciężką sytuację finansową Komisji Rządzącej, jak też na wyraźne braki w wykwalifikowanej kadrze wojskowej, lekarskiej czy urzędniczej, nie dziwi radość wyrażona przez Komisję i jej pozytywna decyzja w tej sprawie. 5 marca przesłała ona na ręce dyrektora wojny zalecenie, „ażeby miejsce zdadne na rzeczoną szkołę opatrzył, i officerom dawniejszym rangi, jakie mieli w Korpusie Inżynierów, na przyszłość zapewnił, gdy tenże formowanym będzie, jako też przyzwoite umieszczenie w tymże korpusie tym, którzy w nim dotąd nie byli, a którzy mu talenta swoje poświęcić żądają”³⁹. Wraz z zaleceniem do księcia miał zostać przesłany memoriał, jednak z niewiadomych przyczyn nie dotarł on do rąk dyrektora wojny, który informował o tym Komisję w piśmie z 8 marca. Książe Poniatowski prosił w tej sytuacji o listę osób składających ofertę organizacji szkoły, celem sprawdzenia kwalifikacji przyszłych wykładowców, którego mieliby dokonać wyznaczeni oficerowie inżynierowie⁴⁰. Poniatowski zlecił przeprowadzenie egzaminu świetnemu ekspertowi w sprawach inżynierii wojskowej, dawnemu majorowi inżynierów koronnych Maciejowi Kubickiemu⁴¹.

³⁵ Stanisław Hoffman od 1.03.1790 r. służył w korpusie inżynierów koronnych. Wziął udział w powstaniu kościuszkowskim, podczas którego dostał awans na kapitana. M. Machynia, Cz. Szrednicki, op. cit., s. 79.

³⁶ Mateusz Piotrowski – urodzony w 1767 r. w Rutkowicach Wielkich. Od 11.01.1790 r. w korpusie inżynierów koronnych, w maju 1792 r. został podporucznikiem. Uczestnik powstania kościuszkowskiego, awansowany na porucznika. M. Machynia, Cz. Szrednicki, op. cit., s. 81.

³⁷ Aleksander Karol Konkowski – urodzony w Horkach na Wołyniu w rodzinie ziemiańskiej. Pracował w Liceum Warszawskim, następnie w stopniu porucznika został profesorem matematyki w powstałej w 1808 r. Szkole Elementarnej Artylerii i Inżynierii w Warszawie. Był autorem podręcznika *Nauka matematyki do użycia szkoły elementarnej Artylerii i Inżynierów*, dedykowanej ks. Józefowi Poniatowskiemu. J. Dianni, PSB, t. 13, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967–1968, s. 540.

³⁸ AGAD, AKR, sygn. 49, k. 54 i 57.

³⁹ Ibidem, k. 56; *Materiały...*, s. 566–567.

⁴⁰ AGAD, AKR, sygn. 49, k. 88, 93.

⁴¹ Maciej Kubicki – urodzony w 1758 r. (Ok. 1767 r. – według M. Machyni i Cz. Szrednickiego, op. cit., s. 80). Odbił studia we Włoszech. W 1789 r. w stopniu podporucznika wstąpił do korpusu inżynierów koronnych. W 1790 r. nobilitowany (herb Kolumna Skrzydlata). Czynny spiskowiec i uczestnik powstania kościuszkowskiego, awansowany do stopnia majora. Walczył na Litwie, fortyfikował Pragę. W 1807 r. wstąpił na powrót do wojska, biorąc udział w fortyfikowaniu (ponownie) Pragi, którą odbierał potem oficjalnie z rąk Francuzów. W późniejszym okresie był dowódcą batalionu saperów i ostatnim komendantem twierdzy w Serocku. 18.01.1813 r. odszedł z armii Księstwa Warszawskiego. S. Herbst, PSB, t. 16, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 21.

oraz kapitanowi Jodko⁴², zalecając im pośpiech. Major Kubicki złożył na ręce Poniatowskiego obszerny raport z przeprowadzonej przez siebie kontroli, datowany jednak dopiero 24 marca 1807 roku⁴³. Major Kubicki usprawiedliwiał późny termin realizacji rozkazu faktem, iż osoby, jakie miał egzaminować, mieszkały w różnych i odległych od siebie miejscach, więc samo ich zawiadomienie zajęło kilka dni⁴⁴. Referując dyrektorowi wojny wyniki przeprowadzonego egzaminu, Kubicki daleki był od entuzjazmu: „Kapitan Piotrowski od miesiąca wyjechał na wieś, pan Symon chory, a pana Dupont dotąd nie mogę się doczekać”. W dalszej części raportu czytamy: „Pan Hiż, bywszy major saperów, samym tylko dozorem uczącej się w Sali Nauk młodzieży trudzić się zobowiązał, ale ten obowiązek wyciągając (?) zupełnego poświęcenia się przez cały czas każdego dnia dających się nauk, a pan major Hiż zajęty jest teraz dozorem koszar, do którego pensja ma być przywiązana”. Autor raportu konkludował więc słusznie, i nie bez pewnej złośliwości, iż obowiązek bez gaży, czyli praca w szkole inżynierskiej, stałby się dla niego zbędnym ciężarem, gdyby chciał się poświęcić pracy płatnej⁴⁵. Dobrze oceniony został Stanisław Hoffman, którego major Kubicki opisuje jako znanego sobie osobiście, dobrze wykształconego i biegłego w swych przedmiotach oficera⁴⁶. Podobnie kapitan Piotrowski, choć nieobecny w tym czasie w Warszawie, opisany został jako pilny i gorliwy oficer, gruntownie wykształcony w dziedzinie geometrii i fortyfikacji polowej⁴⁷. Natomiast w szczególne zdumienie wprowadził Kubickiego nauczyciel matematyki, który oświadczył, że chętnie podda się egzaminowi, jeśli wcześniej zapewnione zostaną mu warunki, jakie przedstawiono w nocie do księcia Poniatowskiego (dotyczące rang i uposażenia), bo inaczej nie widzi sensu zdawania egzaminu. Dodawał też, że żaden z kolegów podpisanych na tej nocie do niczego się nie zobowiąże bez zapewnienia sobie dalszego losu⁴⁸. Karol Konkowski oświadczył, że poprowadzi zajęcia z geometrii i arytmetyki, zastrzegając zaraz, że bez pensji dłużej niż dwa miesiące zobowiązać się do tego nie może. Podobne oświadczenie złożył kapitan Hoffman⁴⁹. W tej sytuacji autor raportu podkreśla sprzeczność występującą pomiędzy ofertą służby publicznej a późniejszą listą żądań przed-

⁴² Leon (Leonard) Jodko-Narkiewicz pochodził z litewskiej rodziny szlacheckiej. W 1790 r. wstąpił do litewskiego korpusu inżynierów. 13.09.1794 r. otrzymał awans na podporucznika 3. regimentu piechoty, potem miał służyć w Legionach. W 1807 r. wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego jako kapitan inżynierii I. Legii. Od 1809 r. w stopniu podpułkownika pracował nad fortyfikacjami zdobytego na Austriakach Zamościa, którego bronił przed Rosjanami w 1813 r. S. Herbst, PSB, t. 11, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964–1965, s. 252.

⁴³ O raporcie wspomina A. Skalkowski, op. cit. s. 290.

⁴⁴ Poniatowski wydał rozkaz Kubickiemu 12 marca, AGAD, AKR, sygn. 50, k. 14.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ AGAD, AKR, sygn. 49, k. 15.

⁴⁷ Ibidem, sygn. 49, k. 16.

⁴⁸ Ibidem, sygn. 49, k. 15.

⁴⁹ Ibidem.

stawionych przez grupę pomysłodawców szkoły. „Chcą tymczasowo bez nagrody uczyć, a kładą za warunek, że bez pozyskania rangi oficerskiej nie rozpoczną nauk. Zdają się ufać sprawiedliwości Rządu, że ich talentom [...] słuszną nagrodę wymierzy, a żądają, abyś Wasza Książęca Mość [...] przyspieszył wynagrodzenie ich pracy. Wreszcie więcej nad dwa miesiące nie mogą bez pensji ofiarować swojej pracy [...]. Jaśnie Oświecony Mości Książę, nauka inżynierii i artylerii długiego potrzebuje czasu, aby jej można było pożytecznie uczyć”⁵⁰. Wykazując nieszczerą intencję niedoszłych założycieli szkoły inżynierskiej, major Kubicki stwierdzał jednocześnie z optymizmem: „Nie brakuje jeszcze w naszym kraju usposobionych do dawania tych nauk oficerów i innych osób utalentowanych [...], którzy na odgłos potrzeby zjadą się z różnych okolic i szczerze się poświęcą publicznej posłudze”⁵¹. Wynik raportu przesądził o losach inicjatywy, warto jednak zauważyć, iż to trudna sytuacja finansowa była główną przeszkodą w powstaniu szkoły inżynierskiej. Większość podpisanych pod projektem nauczycieli rzeczywiście posiadała niezbędne doświadczenie i kwalifikacje do pełnienia funkcji wykładowców w tego typu placówce. Fakt, iż oferowali swe usługi darmo jedynie przez krótki okres, wydaje się zrozumiałe, przecież każdy z nich musiał utrzymać siebie i, być może, rodzinę. Książę Józef Poniatowski miał pełną świadomość tego, iż otwarcie specjalistycznej szkoły inżynierskiej to konieczność. I niewątpliwie sprawa ta zajmowała stale uwagę dyrektora wojny. Dowodem na to mogą być dokumenty dotyczące planowanych szkół artylerii i inżynierskiej, jakie Poniatowski przedstawił w lipcu Komisji Rządzącej wraz z innymi wyliczeniami kosztów wystawienia wojska narodowego. Według podanych w nich etatów personel szkoły artylerii miał się składać z dyrektora szkoły, profesora artylerii, profesora matematyki niższej i wyższej, profesora pirotechniki, profesora rysunków ręcznych i polowych, 2 podprofesorów zastępców, mechanika do reparacji instrumentów, oraz dozorca. Rocznie na pensje wraz z utrzymaniem szkoły planowano wydatek rzędu 40 600 zł.⁵² Jeśli chodzi o szkołę inżynierską, to tutaj roczny koszt utrzymania wyliczono na 66 600 zł, personel zaś składać się miał z dyrektora szkoły, profesora matematyki wyższej i kart geograficznych, profesora geometrii elementarnej, arytmetyki i algebry, profesora fortyfikacji i sztuki minerskiej, profesora hydrauliki, profesora architektury cywilnej, profesora taktyki, profesora ręcznych rysunków, profesora rysunków polowych, 2 podprofesorów zastępców, mechanika do nauki reparacji instrumentów, dozorca sali. Do obu szkół mieli być przyjmowani uczniowie liceum krajowego wykazujący znajomość arytmetyki, geometrii elementarnej i geografii, a w przypadku szkoły inżynierskiej – jeszcze fizyki⁵³. Prawdopodobnie na skutek braku funduszy szkoły te nie powstały w okresie urzędowania

⁵⁰ Ibidem, k. 16.

⁵¹ Ibidem, k. 17.

⁵² Ibidem, sygn. 55, k. 150.

⁵³ Ibidem, sygn. 55, k. 152.

Komisji Rządzącej, warto jednak nadmienić, iż 1 sierpnia 1808 roku minister wojny Księstwa Warszawskiego ks. Józef Poniatowski dokonał uroczystego otwarcia szkoły zakładowej artylerii i inżynierów w Warszawie, mającej kształcić przyszłych oficerów do korpusu artylerii i inżynierów⁵⁴. Nawet wtedy jednak pusty skarb państwa nie pozwolił na utrzymanie szkoły. Książę Józef z własnej kasy przeznaczył sumę na zakup książek i sprzętów dla 48 uczniów, podobnie inne osoby prywatne wspierały szkołę pieniędzmi, książkami i rozmaitym wyposażeniem. Profesorowie szkoły zaś uczyli w niej bezpłatnie przez 8 miesięcy, w ich liczbie porucznik Konkowski, jeden z autorów projektu z 1807 roku⁵⁵.

18 stycznia 1807 roku Komisja Rządząca zatwierdziła „Etat dla Wojska Polskiego”, którego artykuł 21 głosił: „Każda Legia mieć będzie jednego Chirurga starszego i kilku Chirurgów pomocników. Jeden chirurg do każdego batalionu szczególnie będzie przywiązany”⁵⁶. Nowo tworzone wojsko narodowe cierpiało na brak wykwalifikowanych chirurgów. Dowódcy polskich jednostek wojskowych walczących u boku Wielkiej Armii, generałowie Józef Zajączek czy Ignacy Giełgud, zgłaszali zapotrzebowanie na wykwalifikowanych chirurgów, interweniując w tej sprawie u Komisji Rządzącej. Sprawy te załatwiano doraźnie, wyszukując wykwalifikowanych chirurgów celem wysłania ich w rejony walk⁵⁷. Potrzeba utworzenia szkoły chirurgicznej stawał się coraz bardziej palącą. Jeszcze pod koniec istnienia I Rzeczypospolitej podejmowano działania w kierunku utworzenia szkoły dla chirurgów. W 1789 roku doktorzy Dziarkowski, Gagatkiewicz i Stoll założyli w warszawskim szpitalu św. Łazarza szkołę chirurgiczną kształcącą na potrzeby wojska, jednak w 1793 roku została ona zamknięta. W 1795 roku, na wniosek doktorów Walentego Gagatkiewicza i Michała Bergonzoniego, placówkę reaktywowano; niestety, zajęcie Warszawy przez Prusaków w roku następnym położyło kres jej istnieniu⁵⁸. Absolwenci tej szkoły pracowali zarówno w charakterze chirurgów wojskowych, jak również w środowisku cywilnym⁵⁹. W tym samym okresie wykłady z chirurgii prowadził Teodor Weichardt, jednak przeznaczone były one wyłącznie dla felczerów dywizji ukraińskiej i podolskiej wojsk koronnych⁶⁰.

W tej sytuacji z wielką chęcią przyjęto propozycję dra Jeana Dominique’a Larreya, naczelnego chirurga armii francuskiej, który, wychodząc naprzeciw dążeniom polskich władz, wyraził gotowość zorganizowania w Warszawie kursów chirurgicznych. Komisja Rządząca natychmiast oddała do dyspozycji Larreya obszerny dom, gdzie w początkach 1807 roku zdołano przygotować salę wykładową (amfiteatr) i niezbędne wyposażenie, jednak zanim rozpoczęto wykłady,

⁵⁴ B. Gembarzewski, op. cit., s. 233.

⁵⁵ Ibidem, s. 233–235.

⁵⁶ *Materiały...*, s. 492.

⁵⁷ T. Srogosz, *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806–1807*, Częstochowa 2001, s. 59–61.

⁵⁸ F. Giedroyc, *Służba zdrowia w dawnym wojsku polskim*, Warszawa 1927, s. 347.

⁵⁹ T. Srogosz, *Pomoc weteranom...*, s. 162.

⁶⁰ F. Giedroyc, *Służba zdrowia...*, s. 347–348.

zaczął się nowy etap zmagania w „pierwszej wojnie polskiej”. Doktor Larrey musiał opuścić Warszawę wraz z armią, i w tej sytuacji kursy chirurgiczne nie doszły do skutku⁶¹. Jak ustalił T. Srogosz, Komisja Rządząca podjęła jeszcze jedną próbę organizacji kształcenia medyków. Dyrektor spraw wewnętrznych Stanisław Breza w kwietniu 1807 roku wystosował pismo dotyczące amfiteatru dla kandydatów na doktorów, niestety i tym razem nic z tego nie wyszło, a wyposażeniem sali wykładowej zajęła się Komisja Likwidacyjna⁶². Dopiero za rządów konstytucyjnych władz Księstwa Warszawskiego 9 czerwca 1808 roku otwarto w Warszawie szkołę chirurgiczną dla chirurgów wojskowych⁶³.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż mimo krótkiego okresu działalności Komisja Rządząca podjęła szereg działań celem utworzenia szkół wojskowych. Szczególnie warte podkreślenia jest to, że mimo swojej niepewnej pozycji, zależnej od woli Napoleona i jego polityki, polski rząd podejmował działania o charakterze długofalowym, bo przecież za takie należy uznać organizację szkolnictwa wojskowego, co było niejako podkreśleniem dążeń i nadziei niepodległościowych Polaków. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż dbając o odpowiedni poziom tworzonych szkół, w szczególności szkoły inżynierskiej, starano się możliwie dokładnie sprawdzić kwalifikacje kadry. Dla kandydatów na wykładowców inżynierów przeprowadzono egzamin, a także kontrolę jakości nauczania w korpusach kadetów, wymieniając dawnych nauczycieli, Prusaków, na wykładowców – Polaków. Dbłość władz o narodowy charakter placówek jest szczególnie widoczna na przykładzie korpusów kadetckich w Chełmnem i Kaliszu, gdzie położono nacisk nie tylko na poziom wiedzy fachowej, ale też na wychowanie kadetów w duchu patriotycznym i obywatelskim. Wreszcie, działania Komisji i dyrektora wojny w przypadku szkoły inżynierskiej i chirurgicznej dały podwaliny pod utworzenie tych placówek już w następnym roku, za konstytucyjnych władz Księstwa Warszawskiego.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie:
Akta Komisji Rządzącej, sygn. 47, 49, 50, 55.

Wydawnictwa źródłowe

Materiały do dziejów Komisji Rządzącej z r. 1807, t. 1: *Dziennik czynności Komisji Rządzącej*, wyd. M. Rostworowski, Kraków 1918.
Larrey D.J., *Memoires de chirurgie militaire et campagnes de D.J. Larrey*, t. 3, Paris 1812.

⁶¹ D.J. Larrey, *Memoires de chirurgie militaire et campagnes de D.J. Larrey*, t. 3, Paris 1812, s. 32; o fakcie tym wspomina M. Handelsman, zapewne bazując na wzmiance w pamiętnikach Larreya. Patrz: idem, *Warszawa w roku 1806–1807*, Warszawa 1911, s. 42–43.

⁶² T. Srogosz, *Pomoc weteranom...*, s. 162.

⁶³ F. Giedroyc, *Służba zdrowia...*, s. 348.

Opracowania

- Bielecki R., *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa 2001.
- Gembarzewski B., *Wojsko polskie. Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa 1905.
- Giedroyc F., *Służba zdrowia w dawnym Wojsku Polskim*, Warszawa 1927.
- Goclon J., „Polska na królu pruskim zdobyta”. *Ustrój, administracja i sądownictwo doby Komisji Rządzącej w 1807 r.*, Wrocław 1999.
- Handelsman M., *Warszawa w roku 1806–1807*, Warszawa 1911.
- Handelsman M., *Z dziejów Księstwa Warszawskiego. Geneza Księstwa i jego statutu*, [w:] *Studia historyczne*, S. I, Warszawa 1911.
- Kosim J., *Pod pruskim zaborem. Warszawa w latach 1796–1806*, Warszawa 1980.
- Lisowski M., *Polskie korpusy kadetów 1765–1956*, Warszawa 1982.
- Machynia M., Szrednicki Cz., *Oficerowie wojska koronnego 1777–1794 – spisy, cz. 2 – artyleria i wojska inżynierskie*, Kraków 1999.
- Mańkowski A., *Szkoła kadetów chełmińskich w dobie Księstwa Warszawskiego*, „Dziennik Poznański” 1917, nr 288.
- Pachoński J., *Korpus oficerski Legionów Polskich 1796–1807*, Kraków 1999.
- Polski słownik biograficzny*, tomy: 7, 11, 13, 16, 28.
- Skalkowski A.M., *Księżę Józef*, Bytom 1913.
- Srogosz T., *Pomoc weteranom, rannym i chorym na ziemiach polskich w latach 1806–1807*, Częstochowa 2001.
- Winiarz A., *Stanisław Kostka Potocki – Komendant Generalny Korpusów Kadeckich w Księstwie Warszawskim (1807–1815)*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, t. 19, Lublin 1999.
- Zieliński K., *Dzieje korpusu kadetów w Kaliszu (1807–1832)*, „Rocznik Kaliski”, t. 7, Kalisz 1974.

Streszczenie

W artykule autor opisuje działalność polskiego rządu tymczasowego, tak zwanej Komisji Rządzącej, co do organizacji szkół wojskowych. Artykuł przedstawia próby ich zorganizowania dla saperów i felczerów. W 1807 szczególnie potrzebni byli dobrze wykształceni oficerowie, niezbędni do skutecznej walki o odzyskanie niezależności Polski.

Słowa kluczowe: Komisja Rządząca, 1807 rok, szkoły wojskowe.

Summary

The organization of military schools by the Committee Ruling in 1807

In this article the author describes the activities of the Polish provisional government, so-called the Ruling Commission, concerning the organisation of the military academies. The article presents its attempts to organise the academies for military engineers and military surgeons as well. In 1807 the fledgling Polish Army needed to have lots of well-educated officers to fight effectively against Russia in order to regain the Poland's independence.

Keywords: The Ruling Commission, 1807, military academies.